

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 — w Toruniu ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mł., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 25.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 31 stycznia 1928 r.

Rok XXII.

Nasz stosunek do rządu

Ponieważ rozmaici karjerowicze i tchórze, ulegając pokusom i naciskowi „sanacji” tłomaczą się tem, że postępują w myśl naszych dotychczasowych wskazań, przeto zniewoleni jesteśmy oświadczyć co następuje:

Stanowisko nasze w stosunku do rządu nie uległo i nie ulegnie zmianie. Jak dotąd tak i nadal popieramy i popierać będziemy te wszystkie poczynania rządu, które za pożyteczne dla kraju w sumieniu swoim uznamy. Krytyce zaś poddamy wszystko, co będziemy zmuszeni uznać za szkodliwe.

Tak pojmujemy stosunek rzeczowy do rządu i tak go zawsze pojmowaliśmy. Od tego stanowiska ani na krok nie odstąpimy bez względu na to, czy władze państwowe będą nam przychylnie lub nie. Obiektywność nasza i życzliwość ma swoje granice, których przekroczyć nam nie wolno, gdyż moglibyśmy narazić się na zarzut: albo bałwochwalstwa albo tchórzostwa lub pogoni za korzyściami materialnymi. Wszelka taka myśl jest od nas daleka i w działalności naszej dziennikarskiej kierujemy się wyłącznie względem na dobro kraju i ludu pracującego.

Z tego stanowiska wychodząc nie możemy pogodzić się z metodami, jakie rząd stosuje przy obecnych wyborach. Nie przyczynią się one, naszym zdaniem, do wyjaśnienia wewnętrznej sytuacji, nie zespolą społeczeństwa ku poparciu wysiłków rządowych, lecz przeciwnie rozbiją społeczeństwo i stwarzają atmosferę powszechnej niepewności, atmosferę taką, w której triumfują korupcja, karjerowiczostwo i tchórzostwo.

Złe pojęta sanacja wnosi w społeczeństwo zarazki chorobotwórcze i dlatego ją zwalczamy. Nie nasza wina, że nie każdy zdoła zrozumieć takie rzeczowe stanowisko.

Następstwo zła.

Bratni, nasz organ „Nowy Kurjer” w Poznaniu zamieszcza następujące, godne zastanowienia, uwagi:

Kiedy rząd zaangażował się na swój sposób czynnie w wyborach, a oddana mu prasa wołała, że rząd polski naśladuje w tym względzie Anglię, odpowiedziało doskonale jedno z pism krakowskich, że „w Anglii rząd otwiera kampanję wyborczą, rzucając własne hasło, własny program pracy na okres przyszłej kadencji, atoli rozstrzygnięcie, czy rząd w swojej wierności to hasło zaakceptuje, pozostawia — narodowi. Inne ustosunkowanie się rządu do akcji wyborczej odbiera wogóle wyborom całą ich wielką, demokratyczną wartość wychowawczą, a sam demokratyczny ustrój państwa wystawia na poważne niebezpieczeństwo”. Jak rządowi polskiemu w tej chwili daleko do angielskich idealów — dostrzeże pierwszy z brzegu ślepiec.

Waldemarasz intryguje w Berlinie przeciw Polsce.

Paryż, 29. 1. (PAT) „Gaulois” zaznacza, że powstają poważne wątpliwości co do prawdziwego celu podróży premiera litewskiego Waldemarasa do Berlina. Dziennik stwierdza, iż Waldemarasz jest wybitnym intrygantem, czego dał dowód na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów, czyniąc wielki zarzut Briandowi i Chamberlainowi, którzy usiłowali położyć kres stanowi wojennemu pomiędzy Kownem a Warszawą.

Paryż, 29. 1. (PAT) Prasa komentuje w dalszym ciągu podróż premiera litewskiego Waldemarasa do Berlina. „Temps” oświadcza, że podróż ta nadaje charakter wypadków politycznych o doniosłym znaczeniu. Trudno bowiem nie powiązać jej z wyraźną złą wolą wykazaną przez Kowna w kwestji pertraktacji z Polską, postanowionych w Genewie. Waldemarasz szuka obecnie o-

parcia swej polityki, przeciwstawiając się szczególnie pogodzeniu z Polską. Oficjalny cel jego podróży jest zawarcie umowy rozjemczej z Niemcami, przeciwko czemu nikt nie może czynić zarzutów, ale są dane, że rząd litewski szuka oparcia równocześnie w Berlinie i Moskwie, wobec czego wszelkie zbliżenie litewsko - sowieckie lub litewsko-niemieckie zwraca się przeciwko Polsce. Dziennik zaznacza, że wrogie stanowisko polityków kowieńskich względem Polski może doprowadzić do sytuacji, zagrażającej utrwaleniu niepodległości Litwy. Dziennik zaznacza, że mimo rozmowy Waldemarasa ze Stresemanem, ten ostatni nie pozostaje na stanowisku wrogiem przeciwko Polsce. Osobiste spotkanie się marsz. Piłsudskiego w Genewie spowodowało znaczne polepszenie w stosunkach polsko - niemieckich.

Nowy kryzys polsko-litewski.

Paryż, 29. 1. (PAT) „Petit Journal” w korespondencji z Londynu donosi, że w angielskich środowiskach politycznych panuje przekonanie, że powstałe w Genewie nadzieje na pogodzenie się Polski z Litwą zostały zachwiane i że w chwili obecnej stosunki między temi

krajami przechodzą nowy kryzys. Jeżeli rząd Waldemarasa trwać będzie dalej na obecnym stanowisku, to Polska wysła prawdopodobnie nową notę do Ligi Narodów, prosząc raz jeszcze, aby ta ostatnia użyła swoich wpływów w czasie marcowej sesji.

Pogłoski o powszechnej rewolucji w Bolszewji.

Gen. Duchaczewski na czele wojsk opozycyjnych maszeruje na Moskwę. — Stalin dziesiątkuje opornych robotników.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Mimo zaprzeczenia wiadomości o wybuchu rewolucji w Rosji, podaje Wam z obowiązku dziennikarskiego wiadomości z ostatniej chwili:

Korespondent „Głosu Prawdy” telefonuje z Wilna, że Duchaczewski rozpoczął ze zbuntowanymi wojskami marsz na Moskwę. W poszczególnych miastach zwolennicy opozycji rozpoczęli krwawą rzeź swoich przeciwników. W całym szeregu fabryk moskiewskiego okręgu mieli robotnicy przystąpić do strajku na znak zgody z akcją trocki-

stów. Stalin miał polecić dziesiątkowanie opornych robotników. Zwołano natychmiast radę pięciu i postanowiono powierzyć naczelną dowództwo Woroszyłowowi. Ten uruchomił niezwłocznie całą załogę stolicy i nakaz garnizonom północnym przybyć do Moskwy. W oddziałach Woroszyłowa znajduje się dużo zwolenników opozycji. Stalin nakazał aresztowanie wszystkich oficerów niepewnych. Do starcia obu wrogich armii nie przyszło jeszcze, aczkolwiek w północnej Beserabji miano słyszeć silną kanonadę armatnią.

Przekleństwo złego czynu, jakim pozostała nadal nasza ordynacja wyborcza, mści się nawet na najgórniejszych intencjach rządowych, na najpożądanych przez całe zdrowe społeczeństwo korzyściach ogólnych. Za takie musimy uważać kandydatury ministrów do sejmu. Z dwóch ważnych przyczyn.

Ministrowie obecni mają przed sobą wszelkie widoki długiego jeszcze rządzenia. Dotychczasowe ich rządy, na wielu polach tak owocne, były jednak rządami biurokratycznymi. Jakgdyby uplanowane, konsekwentne deptanie sejmu świadczy o tem aż nadto wymownie. Przez wejście w skład nowego sejmu staną się ci sami ministrowie już nietylko przedstawicielami władzy rządowej, ale i parlamentarnymi przedstawicielami społeczeństwa. Wybrańcy ludu — nie

zdecydują się tak łatwo na zdeptanie najwyższego ludowego prawa, jakim jest rząd i ustrój demokratyczno-parlamentarny. Parlamentaryzm polski da się w tych warunkach łatwiej uzdrowić i... ocalić.

Ale i osoby ministrów zasługują przeważnie na najwyższe, wyborcze zaufanie i poparcie. Nawet w razie zmiany rządu, niewęźcie większej ich części w skład rządu nowego — byłoby stratą dotkliwą, na niejednym polu wręcz nie do powetowania. Słów tych nie dyktuje daleki nam serwilizm (służalczość), lecz płyną one z najgłębszego, obywatelskiego uznania dla wielkich charakterów i zasług.

Gdyby nie fatalna nasza ordynacja wyborcza, sprawa przedstawiałaby się o wiele pewniej i jaśniej. Przy głosowaniu nie na listy lecz osoby,

poszczególni ministrowie wybraliby sobie najbardziej odpowiednie okręgi, stanęli pojedynczo i samodzielnie do walki wyborczej i według wszelkiego prawdopodobieństwa ją wygrali. I to bez tego straszliwego wyborczego zamieszania i spustoszenia, którego jesteśmy świadkami.

Nie potrzeba mieć za sobą lwich bojów wyborczych i parlamentarnej przeszłości, gdy przy rozumnej, żeby najbardziej demokratycznej ordynacji wyborczej stoi za kandydatem wielka osobista wartość i zasługa. Długoletni, krajowy szef galicyjskiej skarbowości ś. p. Korytowski nie był parlamentarzystą. Powołany na ministra skarbu, nie chciał piastować teki wyłącznie jako biurokrata i stanął do wyborów w okręgu Podgórze-Wieliczka. Mandat poselski uzyskał, a nie był to okręg wyborczy bynajmniej łatwy. Dowodem, że w roku 1913 wyszedł z niego do austriackiego parlamentu krakowski socjalista dr. Emil Bobrowski.

Wybory w Polsce weszły na tory śliskie, zawrotne. Celem wprowadzenia do sejmu „swoich ludzi”, jednych niewątpliwie wysoce pożądanym, drugich jawnych szkodników, trzecich o żadnej przeszłości i twarzy nieznannej — stworzono istny obóz Wallensteina, który, pod hasłem bezpartyjnej współpracy z rządem, ruszył do szturmowania na sejmowe okopy.

Przez noc wyrosły pretensje, aby wszystkie stronnictwa, prócz sanacyjnie wyklepanych, zwinęły swoje wypróbowane sztandary i stanęły w jednym szeregu. Chrześcijańska Demokracja, która już stwierdziła i nie raz jeszcze stwierdzi, że pragnie nie tylko możliwości lojalnej współpracy z rządem ale i rządowego powodzenia dla ogólnego narodowego dobra, — nie może wyprzeć się własnej chęci. Zbyt gorąco wierzy, że pod nią najlepiej służyć może państwu.

Szturm się rozpoczął. Jak i komu się powiedzie — zobaczymy. Historia, mistrzyni życia, poucza, że Wallenstein trzydziestoletniej wojny nie wygrał — a sam zginął.

Uniwersytet Jagielloński wstawia się za aresztowanym dr. Kozubskim.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) U wicepremjera Bartla interwenjowali w sprawie aresztowania dr. Kozubskiego profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Zoll i Taubenszlag, zapewniając, że zajęcie musiało pomyłka. Senat gotów jest dać pełną ręką moralną i materialną, aby uzyskać zwolnienie Kozubskiego. Dziś ma przybyć do Warszawy rektor Marchlewski, aby uzyskać posłuchanie u marszałka Piłsudskiego.

Zjazd wojewódzki komisarzy chadeckich.

Warszawa, 30. 1. (AW.) Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd komisarzy wyborczych Ch. D. z województw warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, biłostockiego, poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego. Zjazd ustalił kandydatury okręgowe do Sejmu, jak również plan akcji wyborczej.

Secesja Ch. D. na Pomorzu.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, że dotychczasowy prezes zarządu wojewódzkiego Ch. D. na Pomorzu, p. Albin Nowicki z Grudziądza, zawarł pakt wyborczy z t. zw. „Katolicką Unją Ziem Zachodnich”, która założoną została przez koła rządowe, celem rozbijania starych i zasłużonych stronnictw politycznych w Polsce zachodniej.

Okazało się, że prócz p. Nowickiego pakt ten zawarli członkowie zarządu wojewódzkiego pp. Wodwud i Nowak z Grudziądza i to bez wiedzy i woli delegatów a wbrew postanowieniom naczelnych władz Ch. D. Dlaczego to uczynili, o tem świergocą już wróble na dachu!

Ażeby swej dezercji z pod sztandaru Ch. D. i Polskiego Bloku Katolickiego nadać pozory legalności, panowie Nowicki, Wodwud i Nowak zaprosili na wczorajszą niedzielę do Grudziądza różnych delegatów i niedelegatów Ch. D., z których kilku (przeważnie kandydatów poselskich — a jakże!) już w sobotę „przekonali” o konieczności porzucenia sztandaru Ch. D. i pójścia za jakąś tam „Katolicką Unją Ziem Zachodnich”.

I stało się! W szeregach Chadeccy na Pomorzu nastąpił rozłam. „Wielcy ludzie do małych interesów” urządzili secesję w silnym i dobrze zorganizowanym dotąd stronnictwie Ch. D. na Pomorzu.

Legitymacyj „delegatów” wcale nie badano. Nie wiemy też dokładnie, kto brał udział w posiedzeniu i jaka liczba, bo pp. Nowicki, Wodwud i Nowak jakoś o tem milczeli.

„Delegaci” znaczną większością głosów uchwalili pójść do wyborów pod nazwą „Katolickiej Unji Ziem Zachodnich”. Za tą „Unją” przemawiali również gorąco p. Odrowski (także kandydat poselski!) i p. Cieszyński.

Przedstawiciel okręgu toruńskiego złożył piśmienne oświadczenie, że okręg toruński potępia samowolną i szkodliwą robotę pp. Nowickiego, Wodwuda i Nowaka i stoi wiernie przy Polskim Bloku Katolickim, zawartym między Ch. D. i „Piastem”.

Podobne oświadczenie złożył przedstawiciel okręgu kaszubskiego.

Z polecenia głównego zarządu Ch. D. brali udział w zebraniu ks. prałat Albrycht i p. Urbański, którzy złożyli protest przeciwko rozbijaniu Chadeccy na Pomorzu i podstawianiu nogi Polskiemu Blokowi Katolickiemu ze strony własnych członków Ch. D.

Secesja na Pomorzu ma wiele podobieństwa do secesji Korfantego na Górnym Śląsku.

Ludzie, którzy z jakichkolwiek powodów (gonitwa za mandatami poselskimi itd.) dokonali rozłamu i uciekli z pod sztandaru Ch. D., siłą faktów przestali być chadekami. Osadzili się oni sami.

Atmosfera się przeczyściła. Odpadli ludzie słabi, bez charakteru, a pozostali ludzie silni, twardzi jak stal.

Naszych zwolenników, zdeklarowanych chadeków, prosimy, ażeby nie dawali posłuchu secesjonistom chadeckim na Pomorzu, lecz wiernie i wytrwale stali przy sztandarze Chr. Demokracji i Polskiego Bloku Katolickiego.

Dla uczciwych i zdeklarowanych chadeków nie istnieje i istnieć nie może „Katolicka Unja Ziem Zachodnich”, lecz Polski Blok Katolicki.

Obowiązkiem każdego chadeka jest agitować tylko za Polskim Blokiem Katolickim i głosować na nr. 25.

Tego wymaga zdrowa myśl polityczna, uczciwość i względem sojusznika wyborczego, karność organizacyjna i dobro sprawy polskiej i katolickiej. F.

Żydzi na liście państwowej sanacji.

Krakowski „Głos Narodu” pisze, że na liście państwowej sanacji umieszczono „rzemieślnika z województwa krakowskiego”, mianowicie p. Króla, ale na... 41 miejscu, a więc całkowicie beznadziejnym i to po dwóch żydach Kirschbaumie i Wiślickim, którzy p. Króla wyprzedzają o całe 20 miejsc(!).

Cóż na to secesjonisci chadeccy na Pomorzu, którzy z taką skwapliwością rzucili się w objęcia sanacyjnej tak zwanej „Katolickiej Unji Ziem Zachodnich”?

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 30. 1. (AW.) Na terenie stolicy odbyło się wczoraj ogółem 14 wieców, 9 wieców zwołała P. P. S., 4 Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, oraz 1 wiec Komitet Katolicko-Narodowy.

Warszawa, 30. 1. (AW.) Wczoraj w południe odbył się wiec Komitetu Katolicko-Narodowego w sali Towarzystwa Higienicznego. Przemawiali prof. Rybarski i p. Puzynianka, którzy domagali się podjęcia energicznej akcji w obronie katolicyzmu. Po wiecu, zebrani wzniesli okrzyk na cześć Romana Dmowskiego.

Warszawa, 30. 1. tel. wł. Pomiedzy Waldemarasem a Stresemannem doszło do porozumienia co do zasadniczych podstaw traktatu handlowego. Rokowania gospodarcze między Litwą a Niemcami, to jest między rzeczoznawcami obu stron, mają się rozpocząć w najbliższych 14 dniach. Równocześnie donoszą z kół politycznych, że zawartą została tajna konwencja, dotycząca stanowiska Litwy wobec Polski w myśl życzeń niemieckich, w zamian za udzielenie pożyczki niemieckiej i przyrzeczenie popierania Litwy przez Niemców.

Bebe wleciuj!

Warszawa, 30. 1. (AW.) W dniu wczorajszym Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zwołał 4 wiece, w sali Związku Hallerczyków, w kinie „Ira”, na Nowem Brudnie i Pelcowiznie. Uchwalono rezolucje popierające listę nr. 1.

Złodzieje uwzięli się na dyplomatów.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) W nocy ubiegłej włamali się złodzieje do mieszkania radcy M. S. Z. pana Brzezińskiego. Plądrujących włamywaczy spłoszył jednak dozorca, który nad ranem czyścił klatkę schodową. Jest to w krótkim czasie drugi wypadek okradania urzędnika dyplomaty.

Wymiana szyn na kolejach polskich.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Ministerstwo komunikacji zamierza w roku bieżącym zmienić szyny na wszystkich liniach kolejowych. W tym celu powołano specjalną komisję, która ma ustalić jakość stali szyn. Dokonanych będzie szereg prób ze szczególnem poświęceniem uwagi krzyżownicom.

Liczniki jako hamulec gadulstwa.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Na podstawie statystyki opracowanej przez ministerstwo poczt stwierdzono, że w grudniu 1927 r. przeprowadzono już po wprowadzeniu liczników o 3 miliony rozmów mniej niż w grudniu 1926.

W Rosji na razie spokój.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Wszelkie pogłoski o wybuchu rewolucji w Rosji są bezpodstawne. W nocy zdołano tu osiągnąć telefoniczne połączenie z naszym poselstwem w Moskwie i przekonać się o bezzasadności plotki.

Blasco Ibanez zmarł.

Mentona, 29. 1. (PAT) Havas. Zmarł tu ubiegłej nocy znany pisarz hiszpański Blasco Ibanez. Napisał on w swym testamentem m. in. co następuje: „Ani żywy, ani umarły nie chcę wrócić do Hiszpanji, dopóki panuje tam obecny system rządów, a tembardziej, że przewiezienie mnie tam przysporzyłoby chwały wrogom”. W konsekwencji Blasco Ibanez pochowany będzie w Mentonie.

70 lat

istnieje

Mydło Regera

Fakt powyższy — to najlepsza gwarancja jakości. (2312)

Atamańczuk przed sądem.

Przesłuchiwanie drugiego mordercy śp. Sobińskiego.

W sobotę 28 bm. o godz. 10 rozpoczęło się dalsze przesłuchiwanie oskarżonego Atamańczuka. Prokurator Laniewski zapytuje skąd czerpał fundusze na utrzymanie podczas pobytu we Lwowie. Oskarżony z całą stanowczością oświadcza, że nie może wymienić nazwiska osoby, która zaopatrywała go w pieniądze. Raz jeszcze stwierdza oskarżony, że dnia 19 października popołudniu był z Dolyciem w kinie i wyszedł z domu bez książek. Przewodniczący odczytuje mu zeznanie współlokatora domu Dżula, który zeznał, że dnia tego Atamańczuk wyszedł z domu z książkami i powrócił również z książkami. Oskarżony zaprzecza temu i podtrzymuje, że o morderstwie dowiedział się dopiero następnego dnia z gazet.

Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie drugiego oskarżonego o zdradę główną, skrytobójcę morderstwo i szpiegostwo Iwana Werbickiego. Na wstępie Werbicki oświadcza, iż nie potrafi się do zbrodni zdrady głównej, ani do zbrodni skrytobójczego morderstwa, przyznaje się natomiast do współdziałania w szpiegostwie. W określeniu swego życiorysu od wybuchu wojny podaje, że gdy powrócił w roku 1925 z Czechosłowacji, nawiązał z nim znajomość niejaki Huk, który namawiał

go do udziału w szpiegostwie i razu pewnego wysłał go do Łodzi, skąd niebawem jednak powrócił niemając odpowiednich dokumentów osobistych, za co spotkały go ze strony owego Huka wyrzuty. Ten sam Huk w styczniu 1927 r. wręczył mu do przechowania teczkę zawierającą rewolwer, maskę gazową i filmy, które policja znalazła w domu aresztowanego.

Do tych faktów się przyznaje i to uważa za swój udział w szpiegostwie. Natomiast zaprzecza wszystkim faktom ujawnionym w śledztwie, a zwłaszcza udziału w morderstwie, podtrzymując swoje alibi. Dalej wypiera się jakiegokolwiek znajomości z sekretarką organizacji szpiegowskiej w Krakowie Pipczyńską. O treści listów pisanych przez niego do Janickiej z prośbą o przypilnowanie wysłania kart mobilizacyjnych i innych dokumentów wojskowych, których miał dostarczyć oskarżony Darmochół, jak również listów pisanych przez niego z więzienia do narzeczonej, a zawierających instrukcje dla niej, jak ma zeznawać, — udziela odpowiedzi niewyraźnych dając chaotyczne i miejscami zupełnie niejasne wyjaśnienia; tem rozprawę odroczone do poniedziałku.

Aresztowanie komunistów bydgoskich.

Zacharjasiewicz i Wnuk oskarżeni o zdradę stanu.

W ub. sobotę na polecenie władz prokuratorów zostali aresztowani i odstawieni do więzienia śledczego znani na tutejszym gruncie przywódcy niezależnej socjalistycznej partji pracy (komuniści) Zacharjasiewicz i

Wnuk. Powodem aresztowania jest zdrada stanu, jakiej się obaj dopuścili tak w swych przemówieniach na wiecu przedwyborczym, jak i też treścią ulotek, które w czasie wiecu i po rozrzucałi w sali Kaubego i na ulicy.

Już nawet bankietują.

Pomyślnie widoki dla handlowego traktatu polsko - niemieckiego.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się tu drugie i ostatnie plenarne zebranie przedstawicieli kół gospodarczych polskich i niemieckich, na którym złożono sprawozdanie z przebiegu obrad komisyjnych. Wieczorem wydało poselstwo niemieckie przyjęcie dla obu delegacji, na którym znaleźli się także przedstawiciele kół urzędowych i społecznych. Według zgodnego przekonania, należy uważać wyniki zjazdu za nader korzystne. Celem kontynuowania rozpoczętych prac postanowiono utrzymać stały kontakt między prezydium obu delegacji.

GRAMFOONY

salonowe — na najdogodniejszych warunkach
Jerzy Dziedbowski
Plac Wolności 1. (24119)

Legja Inwalidów za współpracę z rządem.

Warszawa, 30. 1. tel. wł. W Warszawie obradował wczoraj zjazd okręgowy Legji Inwalidów Wojsk Polskich. Po omówieniu sytu-

cji wyborczej uchwalono utworzyć komitet wyborczy Legji Inwalidów dla współpracy z rządem, i rozwinąć agitację wyborczą na terenie okręgu warszawskiego, tudzież wejść w ścisły kontakt z organizacjami byłych wojskowych a przedewszystkiem ze Związkiem Legionistów.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

WTOREK, 31 STYCZNIA.

Poznań (344,8). Godz. 12,45—14,00: Koncert gramofonowy. 13,00: Notowania giełdy pienięż. 17,20—17,45. Odczyt: „Historja prasy i dziennikarstwa” — red. Jarochoński. 17,45—19,00 Transmisja z Warszawy. 19,00—19,10: Nadprogram. 19,20: „Cyganeria”, opera Puccini’ego. Na zakończenie sygnał czasu, komunikat meteorolog. i PAT.

Warszawa. (1111). Godz. 11,40—12,00: Komunikaty PAT. 12,00: Sygnał czasu, komun. lotn.-met., hejnał z wieży Mariackiej oraz nadprogram. 14,40—15,00: Komunikaty PAT. 15,00—15,20: Komunikaty: meteorol., gosp. i nadpr. 16,25—16,40: Nadprogram i komunikaty. 16,40—17,05: „Wśród książek”. 17,05—17,20: Komun. PAT. 17,20—17,45: Odczyt. 17,45—18,45: Koncert symfoniczny popularny. 18,45—18,55: Rozmaitości. 18,55—19,05: Komunik. PAT. 19,05—19,15: Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zboż. 19,20: Transmisja z Poznania. 22,00—22,05: Sygnał czasu i komun. lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjne, sportowy, oraz nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muz. tan. 23,30—23,45: Komun. PAT.

Encyklika Ojca św. Mortalium animos...

O popieraniu prawdziwej jedności religii.

(Ciąg dalszy)

W tem miejscu należy objaśnić i uścisnąć błędne zapatrywanie, na którym wspiera się cała podstawa tych spraw i to różnorodne wspólne dążenie niekatolików ku zjednoczeniu chrześcijańskich kościołów, o czem była mowa. Inicjatorzy tej idei prawie wciąż przytaczają słowa Chrystusa: „Ut omnes unum sint. Fiat unum ovile et unus pastor“ (Aby wszyscy byli jedno... Jedna niech będzie owczarnia i jeden pasterz¹⁴), ale w ten sposób, jakby te słowa wyrażały życzenie i prośbę, które mają się dopiero spełnić. Są bowiem zdania, że jedność wiary i kierownictwa — co jest znamieniem prawdziwego i jednego kścioła Chrystusa — nigdy poprzednio nie istniała i dzisiaj także nie istnieje. Może to według ich zdania być wprawdzie życzeniem, które może też kiedyś wspólną wolą wiernych się urzeczywistni, lecz tymczasem — tak sądzą — jest to tylko pięknym marzeniem Mówią też, że kościół sam przez się, już ze względu na swą naturę rozpada się na części, t. j. składa się z wielu odrębnych kościołów, czy też odrębnych wspólnot, które wprawdzie w kilku zasadniczych punktach nauki są zgodne, ale w innych punktach się różnią. Istnieją one według ich zdania na równych prawach. Kościół — tak sądzą — co najwyżej tylko w okresie od czasów apostołskich aż do soborów powszechnych był jeden i jedyny i zgodny. Mówią, że należy więc dawne sprawy sporne i różnice zdań, które po dziś dzień są kością niezgody wśród rodzin chrześcijańskich, pozostawić na boku. z innych zaś nauk ulepszyć i przedłożyć wspólną regułę wiary, której wyznawa-

nie zbratałoby wszystkich i przez co wszyscy czuliby się braćmi. Rozmaite zaś kościoły i wspólnoty po połączeniu się w ogólny związek miałyby możność przeciwstawić się poważnie i skutecznie naporowi niewiary. Oto Czcigodni Bracia, ich wspólne zapatrywania. Są zresztą i tacy, którzy oczywiście przyznają że protestantyzm zbyt nieopatrznie odrzucił niektóre istotne artykuły wiary i niektóre nawskroś możliwe do przyjęcia i cenne obrządki zewnętrznego kultu, przy których natomiast kościół katolicki jeszcze trwa. Dodają jednak zaraz, że i ten kościół działając nieprawnie, skaził pierwotną wiarę chrześcijańską: dołączył bowiem niektóre artykuły, których Ewangelja nie zna, a które jej nawet wręcz się sprzeciwiają. Do nich zaliczają nasamprzód naukę o Prymacie, jurysdykcji przyznanej Piotrowi i Jego następcom na Stolicy Rzymskiej. Niektórzy z nich, chociaż niechętnie, chcą wprawdzie przyznać Biskupowi Rzymskiemu albo pierwszeństwo honorowe, albo jurysdykcję, albo też wogóle jakąś władzę, którą jednak wyprowadzają nie z prawa Boskiego, lecz niejako z woli wiernych. Inni znowu zgodziliby się nawet, by Papież przewodniczył im, co prawda niesamowitym, zjazdom. Jeżeli zresztą spotykać można wielu niekatolików, którzy w pięknych słowach głoszą braterską wspólność w Chrystusie, to przecież niema ani jednego, któremu przez myśl by przeszło poddać się posłuszeństwu w nauce i kierownictwie Namiestnikowi Jezusa Chrystusa. W międzyczasie oświadczenia, że chcą wprawdzie rokować z Kościołem Rzymskim, lecz z zastrzeżeniem równości wzajemnych praw, t. zn. jako równouprawnieni. Gdyby je-

dnak mogli rokować, to bezwątpienia w rokowaniach dążyliby do takiej umowy, która umożliwiłaby im trwanie przy tych zapatrywaniach, z powodu których błakają się jeszcze ciągle poza jedyną owczarnią Chrystusa.

W tych warunkach oczywiście ani Stolica Apostolska nie może uczestniczyć w ich zjazdach, ani też wolno wiernym zabierać głos lub wspomagać podobne poczynania. Gdyby to uczynili, przywiązałoby wagę do fałszywej religii chrześcijańskiej, różniącej się całkowicie od jedynego Kościoła Chrystusa. Czyż możemy pozwolić na to, — a byłoby to rzeczą niesłuszną i niesprawiedliwą — by prawda, a mianowicie prawda przez Boga objawiona, stała się przedmiotem układów? Chodzi tu o ochronę objawionej prawdy. Jezus Chrystus wysłał swych Apostołów na cały świat, by wszystkim narodom głosili radośną wieść, i chciał, by ich uprzednio dla uniknięcia wszelkiego błędu Duch Święty wtajemniczył w całą prawdę¹⁵. Czy nauka Apostołów zupełnie zaginęła, lub też kiedykolwiek została przyćmiona w kościele, którym rządzi i którego chroni sam Bóg? Jeśli jednak nasz Zbawiciel wyraźnie ustanowił, by Jego Ewangelja głoszona była nietylko za czasów Apostołów, ale i w przyszłych czasach, czyżby treść wiary mogła z biegiem stuleci ukształtować się tak mgliście i niepewnie, że dzisiaj ścierpieć trzeba było nawet sprzeczne z sobą zapatrywania? Gdyby tak się rzecz miała, to trzeba by również powiedzieć, że zstąpienie Ducha św. na Apostołów i ciągle przebywanie tegoż Ducha św. w Kościele, ba — nawet, że nauka samego

Jezusa Chrystusa od wielu stuleci tracą swą skuteczność i swą wartość. Takie twierdzenie byłoby bluźnierstwem.

W rzeczywistości Jednorodzony Syn Boga polecił swym Apostołom, by nauczali wszystkich ludzi, powtórę wszystkich ludzi zobowiązał, by z wiarą przyjmowali to wszystko, co im podane będzie „a testibus praeordinatis a Deo“ (Przez świadków od Boga wyznaczonych¹⁶), a rozkaz swój przypieczętował słowami: „Qui crediderit et baptizatus fuerit, salvus erit; qui vere non crediderit, condemnabitur“ („Kto uwierzył i da się ochrzcić, zbawion będzie, kto jednak nie uwierzy, będzie potępion“¹⁷). Oba te rozkazy Chrystusa, rozkaz nauczania i rozkaz wierzenia, które muszą być wypełnione dla zbawienia wiecznego, byłyby niezrozumiałe, gdyby kościół nie wykladał tej nauki w całości i jasno i gdyby nie był wolny od wszelkiego błędu. W tem błędzie i ci, którzy sądzą, iż dobro wiary znajduje się wprawdzie na ziemi, lecz, że trzeba go poszukiwać z takim wysiłkiem, wśród tak słabych badań i roztrzą-

¹⁴ Ioann. 17, 21, 10, 16.¹⁵ Ioann. 16, 13.

LISTY Z PARYŻA.

Kłopot z nadmiarem kapitałów.

(Od naszego korespondenta.)

Paryż, w styczniu.

Dnia 10 stycznia p. Poincaré powziął nową, sensacyjną wprost decyzję na polu polityki monetarnej: króciutki dekret w trzech punktach zniósł ustawę z 3 kwietnia 1918 roku w przedmiocie wywozu kapitałów zagranicę. Dotychczas, kiedy się wyjeżdżało z Francji, celnicy stawiali zawsze każdemu pytanie, czy przypadkiem nie ma przy sobie monet złotych lub srebrnych, czy suma jego banknotów nie przekracza 5.000 franków? Od wczoraj to się skończyło: można wywozić franki w ilościach nieograniczonych.

Decyzja p. Poincarégo jest nowym krokiem ku stabilizacji franka; ma ona sens tylko jako owej stabilizacji przygotowanie. Logicznie rozumując, przywrócenie swobody ruchu kapitałom powinno właściwie być skutkiem stabilizacji. Jeśli jednak p. Poincaré decyzję swą w tej sprawie przyspieszył, to dlatego, że na paryskim rynku pieniężnym jest już dziś za dużo wolnych kapitałów. Jest to skutek powrotu zaufania, ale ostatecznie z zaufaniem do pieniądza jest tak jak ze zbyt wylewną serdecznością ludzi: jak cię nieraz zaczną ścisnąć — to mogą cię udusić.

Bank Francuski zaczął się dusić od kolosalnego przypływu obcych walut do Francji. Pragnąc nie dopuścić do dalszej zwyżki franka, co spowodowałoby niechybnie wielki kryzys gospodarczy, skupuje od roku wszelkie dolary i funty, jakie na giełdzie paryskiej są zaoferowane. Ma ich dziś zapas ogromny, bo na sumę od 20 do 25 miliardów franków. Na zakup tych walut musiał oczywiście wypuścić

Budowa bulwaru nadmorskiego.

W dn. 24 bm. odbyła się u Wojewody Pomorskiego konferencja z udziałem pp. dyrektora Departamentu Ministerstwa Kolei inż. Ciechanowskiego i dyrektora Departamentu Drogowego Ministerstwa Robót Publicznych inż. Nestorowicza. Przedmiotem obrad było ostateczne ustalenie strony technicznej budowy bulwaru nadmorskiego, pomiędzy miejscowościami: Hallerowo (obok Wielkiej Wsi) i Jastrzębia Górą. Bulwar ma mieć szerokości 31,5 mtr. i mieścić będzie w sobie: jezdnię 8-mio metrowej szerokości, dwa chodniki szerokości po 3,55 mtr. każdy, oraz w przyszłości, dwa normalne tory kolejki o trakcji mechanicznej i zewnętrzny chodnik o szerokości 3,5 mtr. Ustalono, że rozpoczęcie robót związanych z wykonaniem tego projektu nastąpi niezwłocznie. Szczegółowy projekt jest już opracowany, jak również zapewnione są kredyty, potrzebne na budowę w roku 1928. W roku tym wykonana ma być całkowicie jezdnia o nawierzchni smołowej. Na wydatki do 31 marca br. przekazana zo-

staje do dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego kwota 475.000 zł, zaś po 1 kwietniu będzie uruchomiony dalszy kredyt w wysokości 3.600.000 zł.

Całe przedsięwzięcie powstaje z inicjatywy pana ministra komunikacji inż. Pawła Romockiego, i z kredytów Ministerstwa Komunikacji. Pan minister komunikacji kładzie w ten sposób podwaliny umożliwiające należytą rozbudowę tej części wybrzeża morskiego, która dla braku komunikacji nie mogła się rozwinąć. A jest to najpiękniejsza część naszego wybrzeża, znakomicie nadająca się na rozbudowę pod wielkie miejscowości kąpielowe, szczególnie obszerne tereny państwa Podczernina i Cetniewa obok Hallerowa, oraz tereny Jastrzębiej Góry.

Kierownictwo robót powierzone zostaje specjalnemu „Komitetowi Budowy Bulwaru Nadmorskiego“, złożonego z przedstawicieli Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Dyrekcji Kolei Państw. w Gdańsku i Wydziału powiatu morskiego.

nowe franki. Połowa tych franków wróciła do Banku w postaci zwrotu części długu skarbu Państwa, ale połowa została zatrzymana przez ich nabywców.

Zaufanie do franka jest dziś faktem niezbitym, ale zaufanie to na krótką metę. Ponieważ kapitaliści nie wiedzą na jakim poziomie rząd zamierza stabilizować i kiedy — przeto czekają. Rząd od roku wszystko czyni, aby kapitały zachęcić do inwestycji długoterminowych: zniósł bonny pożyczkowe na 3, 6 i 12 miesięcy, zmniejszył stopę dyskontową w Banku Francuskim, zmniejszył stopę procentową w pocztowej Kasie Oszczędności, a ostatnio otworzył kapitałom drogę zagranicę. Wszystko po to, aby odprężyć rynek pieniężny paryski, aby związać jak największą ilość kapitałów, aby zachęcić je do nabywa-

nia papierów państwowych długoterminowych, — bo to ułatwia politykę monetarną Ministerstwa Skarbu i Banku Francuskiego.

Mamy jednak wrażenie, że sytuacja radykalnie się nie zmieni, że kapitały będą nadal „czekały“. Czego? Stabilizacji. Dopiero stabilizacja bowiem stworzy stałą podstawę wszelkich kalkulacji zdrowych i na dłuższą obliczonych metę; dopiero stabilizacja zniechęci te kapitały, które liczą jeszcze na jakąś spekulację.

Stabilizacja może być przeprowadzona we Francji choćby jutro, a raczej mogłaby być gdyby nie wybory z 22 kwietnia. Bo p. Poincaré chce stabilizować, mając maximum atutów w swem ręku; chce mieć pewność, że kryzys ministerjalny po wyborach i ewentualna zmiana polityki nie zakłóci procesu sanacyjnego. Sło-

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

KRUSZYŃCIEC. Nauczyciel p. J. Nowicki zorganizował tutaj bezpłatny cykl popularnych wykładów naukowych dla miejscowego społeczeństwa. Pierwszy taki wykład odbył się w sobotę, 21 bm. Po zagajeniu i wyjaśnieniu licznie zebranym w sali szkolnej słuchaczom celu wykładów, ich pożyteczną stronę i znaczenie przez naucz. p. Nowickiego, wygłosił uczeń V-go kursu Sem. Naucz. w Bydgoszczy W. Sławiński pogadankę o nauce.

Wykłady wzbudziły ogromne zainteresowanie, gdyż druga pogadanka w dniu 28 bm. odbyła się przy większej frekwencji miejscowego społeczeństwa. Wysłuchano z uwagą wykładu o rozbiorach Polski, wygłoszonego przez naucz. p. Nowickiego i o wodzie przez W. Sławińskiego, ucznia Semin. Naucz. z Bydgoszczy.

O pożyteczności takich wykładów nie będziemy pisali, lecz zaznaczyć wypada, że cel ich jest doniosły, a pracę w tym kierunku naucz. p. Nowickiego, należy przyjąć z uznaniem. Słowem Seminarjum Naucz. z Bydgoszczy wydaje dzielnych pracowników na niwie społeczno-oświatowej.

Smiertelny wypadek w Witosławiu.

W dniu 27 bm. około godziny 11.30 przy wyrębie drzewa w majątności Witosław obecny właściciel dóbr p. Maciej Koczorowski został ugodzony w kregosłup spadającym drzewem tak nieszczęśliwie, że około godziny 5.30 wieczorem

zmarł. Zmarły był delegatem rządu dla rokowań granicznych i cieszył się jako najlepszą opinią u wszystkich. Zmarły był właścicielem dóbr Witosław i Pamiątkowo koło Poznania.

Mordercy żołnierzy polskich i podpalacze przed sądem.

Ze Sremu donoszą nam:

W dalszym ciągu rozpraw przeciwko Klupczyńskim zeznaje cały szereg świadków. Naogół zeznania ich pokrywają się z zeznaniami poprzednich świadków, o czym już pisaliśmy.

Św. Kuberka z całą pewnością pod przysięgą zeznaje, że w grudniu ub. roku pawien żebrak opowiadał mu, iż gospodarz Klupczyński namawiał go, aby podpalił jego zabudowania, za co miał otrzymać sute wynagrodzenie. Oskarżeni oczywiście zaprzeczają temu.

Św. Andrzejczakowa twierdzi, iż córka oskarżonego powiadała jej, iż krytycznej nocy ojciec jej wychodził kilkakrotnie na podwórze, a krótko po jego powrocie rozległ się alarm pożarny.

Nagle „bomba pęka”. Sensacja. Na sali olbrzymie poruszenie. Bowiem w pewnej chwili zeznanie świadka przerywa oskarżony Michał Klupczyński i podniesionym głosem oznajmia:

Jak było tak było, ja zapaliłem. Oświadczenie powyższe robi na zebranych piorunujące wrażenie. W dalszym ciągu zeznaje: stodołę podpaliłem

sam, namówił mnie do tego ojciec mój. Godziny nie pamiętam. Było to w nocy. Podpaliłem zapałkami. Ze ojciec był wysoko ubezpieczony — tego nie wiem. Dalszych szczegółów, co do wypuszczenia koni i przenoszenia szorów itp. nie pamięta.

Na pytanie, dlaczego dopiero teraz przyznaje się, K. odpowiada, że... dopiero teraz przypomniał sobie. Zapytany stary Klupczyński oświadcza, iż nie pamięta, aby syna swego namawiał do zbrodni podpalenia. W dalszych pyraniach i odpowiedziach Klupczyński (senior) poczyna się plątać, i to coraz bardziej. Są chwile, iż nie wie sam, co i jak ma mówić. Aż „przyparto do muru” z wielką rezygnacją przyznaje się do winy.

Św. Styperek zeznaje, iż w więzieniu podsłuchiwał rozmowę oskarżonych. Wówczas to stary Klupczyński upominał syna, aby się nie wygadał.

Św. Ratajczak zeznaje, iż podczas konwojowania oskarżonych na rozprawę M. Klupczyński (junior) przyznał się do zbrodni. Oskarżony szczegół ten potwierdza. Rozprawa trwa dalej.

Sirzelno.

Z Tow. Powst. i Woj. Dn. 22 bm. po poł. odbyło tu Tow. Powst. i Woj. w lokalu p. Piątkowskiego, swe roczne walne zebranie, które zagał prezes Wł. Trzecki. Zarząd złożył swe urzędowanie i wybrano prezydium, w skład którego weszli: jako przewodn. asesor p. Boesche Edm., sekretarz W. Howie, ławnicy: Białecki i Skibski. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został nadal p. Wł. Trzecki, zast. p. W. Konkiewicz, sekretarzem p. Fr. Gilewski, zast. sekr. p. St. Skowron, skarbnikiem p. Piócienniczak, referentem ośw. p. Piątkowski, chorążym p. Hoffman.

Z Tow. Czeladzi Kat. Dnia 22 bm. o godz. 6.30 w salce parafialnej odbyło się roczne walne zebranie Tow. Czeladzi Kat. w Sirzelnie. Zebranie zagał wicepatron ks. Wasieła, sekretarzem zebrania walnego wybrano p. Gulonowskiego. Protokół z ostatn. walnego zebrania odczytał p. Piócienniczak, poczem ustępujący dotychczasowy zarząd zdał swe sprawozdania, z którego wynikało, że zarząd pracował wzorowo. Ustępującemu zarządowi za owocną pracę dla dobra Tow. podziękował ks. Wasieła. Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został p. Kotecki J., zast. p. Gnipka W., sekretarzem p. Grzelak, zast. sekr. p. Sawicki, skarbnikiem p. Piasecki, gospodarzem p. Kotecki M., bibliotekarzem p. Antkowski, chorążym p. Skibski, podch. p. Snipko i Kempinski, rewizorami kasy pp. Baranowski i Tomicki. Ławnikami pp.: Snipka, Trzecki, Sawicki i Baranowski. P. Żurawski wygłosił następnie referat o nowej ustawie przemysłowo-ziemlewniczej. W wolnych głosach przemówił ks. radca Czechowski, który w międzyczasie przybył na zebranie. Do patronatu wybrano mistrzów pp. Żurawskiego, Snipkę i Sawickiego.

Wyrzysk.

Z Tow. śpiewu „Halka”. W ub. sobotę odbyło się w sali Domu Polskiego, roczne walne zebranie Tow. śpiewu „Halka”, przy licznych udziałach członków. Zebranie zagał prezes p. St. Nowak. Na przewodniczącego walnego zebrania obrano jednogłośnie ks. prob. Skrzypińskiego, na sekretarza p. Jana Kowalskiego, na ławników pp. Nawrockiego i W. Królaka. Nastąpiły sprawozdania członków zarządu, z których wynika, że Tow. jest dość żywotne, odbyło 1 walne zebranie, 9 plenarnych i 12 zarządów. Majątek towarzystwa wynosi obecnie ca. 3.200 zł. Tow. liczy 85 członków, w tym czynnych 60, nieczynnych 25. Stan kasy przedstawia się: w dochodzie 1.632 zł., w rozchodzie 1.534,16, saldo 98,75 zł. Tow. posiada w

swej bibliotece 185 utworów i 4 zdobyte nagrody. — Po wyczerpaniu sprawozdań udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Nowy zarząd uzupełniono, jak nast.: sekretarz p. Królak, II ławnik p. Łęgowski. Reszta członków zarządu pozostała w myśl statutu towarzystwa, do następnego roku. Na propozycję p. prezesa zebranie zdecydowało mianować ks. prob. Skrzypińskiego patronem Tow., p. starostę Wujka członkiem honorowym. Również wybrano komisję oświatową, w skład której weszli: ks. prob. Skrzypiński, pp. Nowakowa, Knichówna, Droszcz i insp. szkolny Wojciechowski.

ŁODZIA, pow. Wyrzysk. Z życia Powstańców i Wojaków. W Łodzi urządzono rocznicę tow. Powstańców i Wojaków dnia 22 bm. Towarzystwo Powst. i Woj. wyruszyło rano na mszę św., celebrowaną przez ks. Kaczmarskiwicza w Dębowie. Po południu odbył się pochód ulicami wioski Anielin i Łodzi na salę p. Tenmera. Tu przemówił prezes p. Kubiński oraz p. Cichy. Działwa szkolna pod kierunkiem p. Szwedy Bronisława odśpiewała kilka piosenek oraz urozmaiciła imprezę deklamacjami. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”. Pan Kubiński dziękował za przybycie tow. Wojaków z Nakłą oraz Czyt. Lud z Łodzi. Szczere podziękowanie wyraża się kier. szkoły p. Szwedzie za jego poświęcenie się dla towarzystwa. Po wieczornicy odbyła się zabawa taneczna.

ZOŁĘDOWO, pow. Bydgoszcz. Złote gody małżeńskie obchodzili dnia 27 bm. małżonkowie Adam Kwiatkowski wraz z żoną Jadwigą z domu Malicką. Uroczystą mszą św. odprawił ks. prob. Sobieski. Jubilatowi życzymy „Szczęść Boże” na dobrej drodze życia.

Nakło.

Zebranie lokatorów, zapowiedziane na dzień 25, nie odbyło się z powodu braku odpowiedniej sali, natomiast odbędzie się w dniu 1 lutego o 6.30 wiecz. w sali hotelu p. Aleksiewicza.

Wieczorek. Tow. b. Hallerczyków urządziło w dniu 2 lutego wieczorek, w sali p. Kosickiego, w ścisłej zamkniętej kółku. Przygrywać będzie do tańca po raz pierwszy w Nakle muzyka radiowa, niespodzianką będzie moc, m. i. konkurs dla nudziarzy. Kto chce się ubawić, niech spieszy do Hallerczyków.

Poświęcenie sztandaru. W dniu 2 lutego Panny Różańcowe parafii nakielskiej obchodząc będą uroczystość poświęcenia sztandaru, ku czci św. Teresy, której wizerunek widnieje na nowym sztandarze. Po poł. o godz. 5-ej odbędzie się uroczysta akademja w sali strzelnicy. Na program składają się będą deklamacje, wykład, recytacje, popisy w śpiewie chórowym, solowym i na fortepianie, obrazki sceniczne z życia św. Teresy itd. Czysty dochód z akademji przeznaczony jest na zapalenie obrazu św. Teresy, znajdującego się w kościele w oltarzu Matki Boskiej. Obowiązkiem każdego gorliwego katolika jest wziąć udział w poświęceniu i akademji.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. piątek jadącego szosą z Olszewek p. Józefa Rzendkowskiego, wymijał w szalonym pędzie jakiś samochód. W tej chwili spłoszył się koń i zaczął ponosić w stronę Nakła. Wóz rozbił się o przydrożne drzewo, zaś pani R. została dotkliwie pokaleczona.

Uczczenie 40-lecia pracy pedagogicznej. Odbyło się tu uroczyste pożegnanie kierownika szkoły w Paterku p. Szczypiorowskiego, przechodzącego na emeryturę z powodu przesłużenia 40 lat w zawodzie nauczycielskim. Na uroczystość tę przybyli: inspektor szkolny p. Pituta z Nakła, oraz prezes chrześcijańsko-narod. towarzystwa nauczycieli koła Nakło p. Piotr Ziarnek. Pierwszy przemówił p. inspektor Pituta, podnosząc zasługi jubilata na niwie nauczycielskiej, oraz wręczył p. Szczypiorowskiemu bukiet białych róż. Imieniem gminy Paterka i okolicy przemówił burmistrz Tuszyński, dziękując mu za dotychczasową intensywną pracę. Prezes, p. Ziarnek zęgnął ustępującego członka, który był wzorem wszystkim. Imieniem rady szkolnej przemówił p. Wesolowski, uznając wielkie zasługi p. S., jako dzielnego i troskliwego wychowawcę dzieci w duchu katolickim i narodowym. W końcu zęgnął ustępującego p. Grocholski, nauczyc. z Paterka. Podniosła tę uroczystość zakończyły śpiewy, deklamacje oraz popisy gimnastyczne dzieci szkolnych. — W dniu 22 bm. zaprosił p. Szczypiorowski kółko nauczycielskie oraz przyjaciół na wspólne nieoficjalne pożegnanie się, na którym prezes Piotr Ziarnek wręczył mu dyplom uznania za intensywną pracę.

Obchód 63 roku. Poraz pierwszy w Nakle obchodziła szkoła powszechna chłopców, w sali strzelnicy, uroczysty obchód ku czci bohaterów 63 roku. Niepomiarne zasługi ponosi rektor szkoły, p. Januszewski, który sam był inicjatorem oraz kierownicą całego obchodu.

Wieleń nad Notecią.

„Głos Nadnotecki” Powszechną sympatią miasta stale obdarzane Koło śpiewackie „Głos Nadnotecki” wystąpi z dorocznym koncertem w sali p. Cynajka, jak zwykle w wieczór święta Matki Boskiej Gromniczej. W programie bardzo ciekawym są i rzeczy trudniejsze, wymagające wielkiej pracy. Na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna. Dyrygentem „Głosu Nadnoteckiego” jest obecnie p. Franciszek Adamczak, który poprzednio usunął się ustępując miejsca prof. Pasniczkowi z gimnazjum na Ostrowiu.

Stow. Młodzieży Polskiej odbyło swe zebranie doroczne. Ze sprawozdań widać, że Tow. rozwija się pomyślnie, dużo pracuje i bierze żywy udział w ruchu społecznym i w życiu narodowym naszego granicznego grodu. Dziś występuje już Młodzież Polska w Wielkniu pod własnym sztandarem. Powszechnie kochany prezes p. Czesław Wielebski, na walnym zebraniu stał się przedmiotem zasłużonej owacji. Stowarzyszenie bowiem w uznaniu jego działalności ufundowało medal pamiątkowy, który wręczył mu ks. patron Woschke, członkowie zaś jednogłośnie wybrali go po raz trzeci swoim prezesem. Ponownie też w skład zarządu weszli: E. Boracki jako zastępca sekretarza i W. Kosmider jako skarbnik. Ponadto wybrano do zarządu J. Machowinę na wiceprezesa, St. Lewandowskiego na sekretarza, Orzechowskiego na naczelnika, F. Żurka na chorążego.

Tow. Powst. i Woj. w Wieleniu dokonało na walnym zebraniu zmiany zarządu. Powołany na urząd prezesa p. Michał Latzke zrezygnował, a na jego miejsce wybrano p. T. Eliksa. Sekretarzem został p. Wyrwa, skarbnikiem p. Bocer.

W dzień wyzwolenia miasta z niewoli pruskiej nie było w tym roku obchodów uroczystych, poza nabożeństwem dziękczynnym w kościele parafialnym, w którym uczestniczyły gremjalnie obie szkoły.

Walny zjazd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Szkół Wydziałowych odbędzie się 4 lutego br. w Poznaniu w szkole wydziałowej przy ulicy Różanej 1-3. Kuratorja w Poznaniu i Toruniu udzieliły delegatom na ten dzień urlopu. Na intencję zjazdu odprawi się Mszę św. w Farze o godzinie 9.

Z powodu ważności spraw, oczekujemy licznych reprezentantów. Zarząd.

AKWAWIT

Najprzedniejsze wódki i likiery

SPECJALNOŚĆ:

Wypalanki Winne - Romy - Araki - Żytniak Wielkopolski
Orange - Cherry Brandy - Curaçao Blanc - Nalewki owocowe

Towarzystwo Miłośników Sceny urządza w czwartek, dn. 2 lutego święto Matki Boskiej Gromnicznej, w hotelu Lengninga wielce urozmaiconą zabawę karnawałową. Jak zwykle na zabawach tego towarzystwa goście napewno się ubawią. Komitet wyznaczył ceny najniższe w karnawale, a to dla panów 1 zł., dla panów 1.50 zł. Początek zabawy o godz. 7.30 wieczorem.

Przybliżony pies. W Miejskim Urzędzie Policyjnym zgłoszono przybliżonego psa (dobermanna). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

Z dniem 1 lutego br. rozpoczyna tutaj firma Karol Kurtz nast., ul. Poznańska 32, istniejąca blisko 100 lat i znana w Bydgoszczy i okolicy, jako zadawalniająca się skromnym zyskiem i starająca się tylko o dobry towiar i rzetelną usługę ten roczny biały tydzień. Firma chrześcijańska. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

KRONIKA POLICYJNA.

Włamanie. Dnia 29 bm. pomiędzy godz. 17 a 20-tą włamali się nieznanymi sprawcy za pomocą podrobionego klucza do mieszkania inż. Lorenca Pawła, przy Pl. Petersona 3 i skradli 1200 zł. gotówki, 1 obrączkę ślubną z monogr. F. M. 1912, oraz inną biżuterię ogólnej wartości 2000 zł.

Bójka na noże. Wczoraj dnia 29 bm. o godz. 23.30, mając osobiste porachunki, bracia Stefan i Franciszek Sobierajscy z Pruszkiewiczem Józefem, wszyscy zamieszkali przy ul. Hetmańskiej 16, pożęli go nożem szwajcarskim w brzuch tak niebezpiecznie, że P. odstawiony do szpitala, walczy ze śmiercią.

Ujęto 6 złodziei, 1 za nielegalne przekroczenie granicy polsko-czechosłowackiej, 2 za ciężki uraz cielesny, 1 za oszustwo, 6 pijaków i 3 niewiasty za przekroczenie policyjno-abyczajowe.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. „Arcyksiążę i baletnica”, komedia w 10 aktach, okazała się świetnym tworem filmowym, osnutym na tle stosunków dworsko-teatralnych w dawnym Wiedniu. Obraz pełen elegancji, o niezwykle bogatej wystawie, może się podobać każdemu. Nadprogram dwa dnienniki i VI część Śląska.

NOWOŚCI. Dziś po raz ostatni niebawale piękne arcydzieło filmowe, szlagier sezonu, „Ostatni walc” (Noc przed straceniem), które wczoraj w piaty dzień wyświetlania przeszło z olbrzymim powodzeniem.

MARYSIENKA. Ostatnie dni znakomitego podwójnego programu: „Chang” Dzungla wielki i znakomicie zrealizowany dramat zwierząt w współpracy z ludźmi oraz treściwy, o bogatej wystawie dramat erotyczny pt.: „Niewolnica księcia Borysa”. Film, tak jeden jak i drugi, ogólnie bardzo się podoba.

CORSO. Sensacyjno-awanturyczny film p. t. „Trzej biedni rycerze”. Nadprogram arcywesoła komedia p. t. „Figle studenckie”.

Zawsze i wszędzie pamiętać należy że pielęgnowanie ciała dziecka jest podstawą jego przyszłości oraz gwarancją zadowolenia rodziców. Racjonalne pielęgnowanie dziecka osiągnąć można tylko przez używanie mydła i kremu „Hygenol” oraz zasypywanie pudrem „Hygenol”. Przy zakupie należy wyraźnie żądać „Hygenol” a odrzucić wszelkie środki przestarzałe. (2439)

Stan wody w Wiśle dnia 30 stycznia rano: Zawichost 1.48 m., Warszawa 1.74, Płock 2.18, Toruń 2.04, Fordon 1.72, Chełmno 1.38, Grudziądz 1.63, Korzeniewo 1.84, Piekło 1.22, Tczew 0.89, Einlage 2.10, Schievenhorst 2.22.

Woda powoli opada. Lodołamacze pod Fordonem.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, 31 bm. wiecz. o godz. 8 w hotelu Lengninga. Na porządku obrad ważne sprawy. Liczne przybycie konieczne.

Baczność, Chór Drukarzy! Przypominamy wszystkim członkom jutrzejszą lekcję śpiewu, gdyż będzie to ostatnia przed występem. Lekcja we wtorek, o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Mollera, Pl. Piastowski 2. Komplet konieczny. Bliższe szczegóły na lekcji.

Tow. Gołębi poczt. „Milosć” Bydgoszcz-Okole. Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, dnia 1 lutego o godzinie 8-ej w lokalu p. Rutkowskiego, ul. Grunwaldzka, narożnik ul. Wrocławskiej.

„Lutnia”. Dziś, w poniedziałek, o godz. 8 nadzwyczajna lekcja śpiewu.

Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha urządza dnia 2 lutego zabawę karnawałową w sali „Starej Bydgoszczy”, ul. Grodzka. Początek o godz. 6 wiecz. Dużo niespodzianek. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Sekcja sportowa Stow. Nauczycieli. Z powodu kilkudniowych wakacji odbędzie się następną lekcją gimnastyczną we wtorek 7 lutego.

O. P. N. „Sokół” Okole-Wilczak. Miesięczne zebranie we wtorek 31 bm. o godz. 7.30 wieczorem. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet I i II druż. pożądany. Sympatycy sportu mile widziani.

Tow. „Arion”. Zebranie zarządu 31 bm. o 8-ej wiecz. w szkole.

Walne zebranie filii szweców rękodzielników Ch. Z. Z. odbędzie się dziś wieczorem o 7-ej w Ognisku. Na porządku dzień, wybór zarządu i sprawozdanie komisji zarobkowej.

Sokół V, Okole-Wilczak. Zebranie plenarne ze względu na święto Matki Boskiej, dopiero w środę, 8 lutego o 7.30 u Kleinerta. O 7-ej zebranie zarządu.

Zebranie Konferencji Męskiej św. Wincencego a Paulo w środę 1 lutego, w zakładzie św. Florjana, o 8-ej wiecz.

Koło śpiewu „Chopin”. Zebranie miesięczne w poniedziałek, 30 bm. o 7.30 wiecz. w zwykłym lokalu.

K. S. „Korona”. Dziś, w poniedziałek, o 6-ej u p. Jasniewskiej, ul. Poznańska 20, zebranie informacyjne. Komplet I dr. pożądany, w sprawie czwartkowych zawodów z K. S. „Asterja”

Cech Obuwiczny. Roczne walne zebranie 30 bm., o godz. 6 w sali p. Mollera. O najliczniejszy udział prosi zarząd.

Bank Polski płacił dnia 30 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85
funtów szterlingów	43,24
franki szwajcarskie	170,90
franki francuskie	34,89
marki niemieckie	211,69
guldeny gdańskie	172,75
szylingi austriackie	125,12
liry włoskie	47,00
korony czeskie	26,29

Sekcja sportowa Stowarzyszenia Nauczycieli. Z powodu kilkudniowych wakacji odbędzie się następną lekcją gimnastyczną we wtorek, 7-go lutego.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 28 stycznia 1928 roku.

5 proc. Pożyczka konwersyjna	—65,50
8% oblig. miasta Poznania	81,50
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	92,75— (za 1 dolar)
6 proc listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	25,50
Bank Przemysłowców I—II em	—1,10
Hartwig C. I em.	21,40
Herzfeld — Viktorius I em.	48,—
Dr. Roman May I—V em.	103,50

Giełda warszawska

z dnia 28 stycznia

Akcja: w złotych:

Bank Polski	—162,50
Bank Dyskontowy	—136,00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Przem. i Włocławski	—107,00
Bank Zachodni	—33,75
Bank Zw. Sp. Zarob.	—90,50
Spies	—155,00
Sila i Swiatlo	90,00 — 91,50
Starachowice	59,25 — 59,60
W. T. F. Cukru	—72,00
Wysoka	—144,00
Nobel	—39,25
Lilpop	40,25 — 40,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 28. 1. 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto	38,50 — 39,50
Pszenica	45,25 — 46,25
Jęczmień	39,50 — 41,00
Jęczmień zwykły	33,00 — 35,00
Owies	32,50 — 34,50
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00 — 56,50
„ „ 70 „ „ „ „ „	00,00 — 55,00
Mąka pszen. 65 „ „ „ „	65,00 — 69,50
Otręby żytnie	27,25 — 28,25
„ pszen.	27,00 — 28,00
Rzepak	63,00 — 70,00
Wyka latowa	30,00 — 33,00
Peluszka	30,00 — 33,00
Groch polny	48,00 — 53,00
Groch Viktorja	61,00 — 82,00
Groch Folgera	55,00 — 65,00
Lubin	23,00 — 24,00
Lubin żółty	24,00 — 25,00
Seradela	23,50 — 24,50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne 16%	—
Koniczyna czerwona	22 — 310
Koniczyna biała	180 — 280
Koniczyna szwedzka	260 — 320
Koniczyna żółta oiszczonej	1 0 — 180
Koniczyna w łuskach	60 — 80

REUMATYZM



nerwoból, ischias, gościec, ból głowy i tym podobne dolegliwości usuwa szybko i pewnie od 25 lat znane nacieranie pod nazwą

Ichtiomentol

liczne codziennie wpływaające uznania i podziękowania. (26301)

Ichtiomentol wszędzie do nabycia. Skład wysyłkowy: Laboratorium chemiczne apteki M-ra Szymona Edelmanna w Samborze.

Niemasz, jak puder, mydło i krem „Bebe Szofmana”

osławdzają jednogłośnie lekarze - specjaliści i akuszerki.

Od 25 lat stosujemy te jedyne pod względem swej jakości, prawdziwie bezkonkurencyjne środki do pielęgnowania ciałek niemowląt.

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjedź osobście lub napisz do psychologa Szylera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swift”. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szerzej zadane pytania, jak również horoskop synnego medium M-le Ewigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczegółowa analiza wysyła się po otrzymaniu zł 3.— (zamiasz zł 5.—), można znaćkami pocztowymi. — Osobście przyjmuje w godz. 11—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy, Warszawa, Psycho-Gratolog Szylter Szkolnik. Redakcja „Swift”, Nowowiejska 32 m. 6, rog. Marszałkowskiej. (1997)

Przetarg ofertowy.

Spółka regulacji Gasawki w powiecie żnińskim i szubińskim zamierza wydać w drodze przetargu publicznego

- roboty ziemne i faszynowe przy rozbudowie koryta Gasawki w partje Słupy — jezioro Skarbenickie na długości około 13 km.
- roboty ziemne i faszynowe przy rozbudowie starych względnie kopaniu nowych rowów odnawianych, budowę drewnianego jazu ruchomego na Gasawce oraz zastaw na rowach odpływowych.

Kopie projektu wyłożone są do przejrzania w godzinach od 9—12 w Starostwie w Żninie, pokój nr. 5, gdzie również są do nabycia słupe kosztorysy ofertowe za opłatą 5 zł.

Termin składania ofert w zapieczętowanych kopertach pod adresem Przewodniczącego Spółki regulacji Gasawki w Rydliewie poczta Żnin, upływa w dniu 18 lutego r. b. godzinie 12, po czym nastąpi ich otwarcie. Przewodniczący Spółki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru pomiędzy oferentami.

Rydliewo, poczta Żnin, dnia 21 stycznia 1928 r.

Przewodniczący Spółki Regulacji Gasawki w powiecie żnińskim i szubińskim. (—) Brzeziński. (2185)

Amerykański

smalec wieprzowy margaryne sztuczny tłuszcz jadalny Palmin

polecam nader tanio.

Zadajcie ofert.

ALEXANDER WEICHBRODT
Gdańsk-Danzig, Büttelgasse 6
Specjalna hurtownia smalcu. (801)

Dobrze prosperujący interes zboża, opalu i ne-wozów w mieście powiatowym Wielkopolski poszukuje

spólnika czynnego lub cichego
z kapitałem od 8 do 10 000 zł lub sprzedać interes na bardzo dogodnych warunkach. Interes znajduje się w miejscu bezkonkurencyjnym. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „O. N. M.” (2444)

Ważne dla Torunia!

Filija „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu ulica Mostowa nr. 17

przyjmuje przedpłatę na „Dziennik Bydgoski”, ogłoszenia, druki i wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa.

Agentury „Dziennika Bydgoski.” w Toruniu!

W Śródmieściu:
p. Re'moniak, ul. Warszawska 8, skład towarów kolonjalnych
p. Habisz, ul. Prosta 85, skład papieru

Przedmieście Bydgoskie:
p. Szulc, ul. Mickiewicza 59, skład papieru
p. Rzeoa, ul. Mickiewicza 92, skład wyrobów tytoniowych
p. Kamiński, ul. Sienkiewicza 29, skład kolonjalny
p. Runowski Fr., Mickiewicza 138
Spółdzielnia Baonu Balonowego, ul. Sienkiewicza
Spółdzielnia 8 pac. ul. Mickiewicza
p. Witkowska, ul. Kochańskiego 5
p. Koernela, skład kolonjalny, Sienkiewicza 1 (róg Bydgoskiej)

Przedmieście Mokre:
p. Zaniczka Z., Wodna 29
p. Gebarski, Jana Ojbrachta 8, skład kolonjalny
p. Kamiński Dominik, ul. Kościuszki 77
Spółdzielnia Obozu szkoły artylerji, ul. Sobieskiego

Podgórze:
p. Kruszyński, ul. Główna 12, księgarnia
p. Leier M., ul. Parkowa 27, skład kolonjalny
Rudak, Spółdzielnia Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Przyjmują również abonament „Dziennika Bydgoski.” na luty.

Odbierać można nasze pismo w filji o godz. 15, w agenturach o godz. 16

Niezbędny dla wszystkich.

Momentalny automatyczny licznik. Wielka ekonomia czasu.

Byłszykawienie można mnożyć, dzielić i wyliczać procent. Niezbędny dla wszystkich insytnacji, przedsiębiorstw, naukowców, uczących się biuralistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób. — Dosłepny dla każdego bez straty czasu i energii. Jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenie procentów z automatyczną szybkością czytania, w wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany.

Cena tylko 2 złote 50 groszy z przesyłką.

Listy i przekazy adresować:
PAR, Warszawa, Leszno 27 „Autolicznik”
P. S. Wysłać się po otrzymaniu należności lub za saliczeniem na 1 zł drożej. (1511)

Kto pragnie kupić, sprzedać

lub wydzierżawić majątek, gospodarstwo, dom, interes handlowy, przemysłowy itp. oraz kto ma zamiar uregulować hipoteki tak krajowe jak i zagraniczne, praszę się zwrócić z całym zaufaniem do b. poważnego biura pośrednictwa

„Dawa”
Dworcowa 82, Tel. 1309.
Młyn
motorowy, najnowszy, 60000 zł wpłaty 30000 zł, sprzedaje biuro Centralne Dworcowa 69, telefon Nowakowski. (F)

Przetarg ofertowy na dostawę drzewa.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu zamierza oddać w drodze publicznego przetargu ofertowego dostawę:

- 100 m³ desek sosnowych grub. 1.3—4.5 cm, dług. 4—8 m.
- 100 m³ bali sosnowych grub. 5.2—7.8 cm, dług. 4—16 m.
- 20 m³ bali dębowych grub. 5.2—10.4 cm, dług. 1—8 m.
- 1000 sztuk tyczek o średn. 8 cm, dl. 6—8 m.
- 150 sztuk słupów o średn. 10—12 cm, dl. 6 m.

Materiał pierwszorzędnej jakości i suchy ma być dostarczony dla Zarządu Dróg Wodnych w Toruniu, Chełmie i Tezewie najpóźniej do dnia 10 marca 1928 r. loco wagon kolejowy st. Toruń, Nadbrzezie, Przechowo i Tezew.

Co do ilości i jakości potrzebnego materiału dla poszczególnych Zarządów można się poinformować w biurach Dyrekcji w Toruniu, względnie w Zarządach w Toruniu, Chełmie i Tezewie.

Oferty opiewające z napisem: „Oferta na dostawę drzewa”, w których należy podać ceny dla każdej stacji osobno, należy złożyć najpóźniej do godziny 12-ej w dniu 11 lutego 1928 r. w wyżej wymienionym Urzędzie (Toruń, ul. Bydgoska 22) gdzie o godzinie 12-ej nastąpi otwarcie ofert, przy czym mogą być obecni oferenci.

Do oferty ostemplowanej winno być dołączone wadium w wysokości 5% wartości dostawy.

Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór ofert.

Toruń, dnia 20. I. 1928 r.

2470 Dyrekcja Dróg Wodnych

L. III - 255/28, w Toruniu.

Konkurs na projekt budowlany

Magistrat miasta Grudziądza ogłasza konkurs na projekt przebudowy, nadbudowy i rozbudowy spalonego ratusza w Grudziądzu.

Warunki:

1. Udział w konkursie może przyjąć każdy obywatel Państwa Polskiego wzgl. każda firma krajowa.
2. Projekt winien być przedłożony w zakońzonej formie (projekt wykonawczy) w terminie do dnia 31 marca br. z napisem: „Projekt na odbudowę ratusza” z przybraniem przez projektodawcę godłem.
3. Do przedłożonego projektu winien projektodawca dołączyć dokładny adres w zapieczętowanej kopercie opatrzonej godłem.
4. Nadesłane projekty, bez zachowania powyższych warunków nie będą rozpatrywane i na żądanie zwrócone.
5. Projekty rozpatrzone przez Komisję Konkursową, lecz nie nagrodzone, będą na żądanie zwrócone w ciągu 2 miesięcy. Po tymże terminie nie odebrane projekty pozostają własnością Magistratu.
6. Za względnie najlepsze prace z pośród nadesłanych na konkurs, wyznaczone są trzy nagrody 1.500, 1000 i 500 zł, które będą bezwarunkowo wypłacone.
7. Prace nagrodzone pozostają własnością Magistratu.
8. Program konkursu wraz z potrzebami dodatkami rysunkowymi otrzymać można w Miejskim Urzędzie Budowlanym za opłatą 10 złotych. Tamże udziela się również wszelkich potrzebnych informacji.

Magistrat miasta Grudziądza.

Sprzedż drewna.

Państwowe Nadleśn. Bydgoszcz

sprzeda w drodze submisji w dniu 14 lutego 1928 r.

kopalniaki sosnowe 633,97 m³

Blizsze szczegóły podano w czasopiśmie Przemysł i Handel w Warszawie, Przemysł i Handel Drzewny w Warszawie i Rynek Drzewny Poznań.

2488 Nadleśniczy Państwowy.

Ogłoszenie.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu, ul. Lazienna, odda w drodze nieograniczonego przetargu

roboty przebudowy pieców piekarskich

w piekarni garnizonowej w Grudziądzu

Warunki przetargu ogłoszone w Polsce Zbrojnej i wysłano na tablicach ogłoszeń, magistratów miast Bydgoszcz, Poznań i Katowice, przetarg odbędzie się dnia 10 lutego 1928 r. o godz. 10-tej.

2479 8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu.

SPRZEDAŻ

Mebie.

Wielka wyprzedaż przez cały luty po najniższych cenach, ponieważ mamy bardzo wielką masę nowych okazjonalnych mało używanych i byłych wypożyczanych mebli jako sypialki, jadalni, pokoju męskie, klubowe garnitury, kanapy, leżanki, stoly, krzesła, zegary, obraz, łóżka żelazne i mosiężne, bufety, kredensy, biurka, fotele pluszowe i wiele więcej. Fa. Mebli Górnoślązków, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56. Tel. 1025, R. Janoszek. Kto u nas przez luty ku powa będzie, dostanie na koniec miesiąca 30 lutego 1 pianino jako prezent.

100 mórg

pszenniej ziemi, inwentarz kompl., dom, pokoi 40000 zł wplatu 25000 zł, 47 mórg pszennej ziemi 20000 zł sprzedawca biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850 Nowakowski. (F 1377)

Gospodarstwo

25 mórg pszennej ziemi, do tego 12 mórg dzierzawy żywy i martwy inwentarz, zabudowania masywne, sprzedam za 12500 Kurnatowski, Ogrodowa 2. (1374)

Dom

piętrowy z ogrodem wraz z wolnym mieszkaniem natchmiast na sprzedaż, cena podług umowy. Gdzie? wskazuje Dziennik Bydgoski. (-495)

Wóz na resorach

z skrzynką towarową (w rodzaju woza do chleba) ewtl. tylko podwozie poszukuję. „Pharma”, Krasieńskiego 13. (2523)

RÓŻNE

Ziemianin

kawaler lat 30, wysoki, przystojny ciemno blondyn, posiadający majątek 300 tys. zł chciałby poznać panią blondynkę z dobrej rodziny do lat 25, wysoka, przystojna, muzykalną dobrego charakteru, miłą, sympatyczną z odpowiednim posagiem. Oferty składać pocztą Szezuka, Pomorze dla „Zygmunta Kraszewskiego”. (2511)

Wdowa

lat 28 z dwo ma chłopcami 10 i 12 lat, z małym majątkiem, szuka chociaż starszego pana z kapitałem w celu matrymonjalnym najchętniej urzędnika. Oferty pod „W. M. 40” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-1353)

Weksle

z akc. Fr. Pakowski, żyrowane przez p. Pawła Scheidera, jeden zł 1000, drugi zł 200, wystawione 2 grudnia 1926 z terminem trzymiesięcznym, są zapłacone przezemnie, które uznawaj. Franciszek Pakowski. 1349

BIAŁY TYDZIEŃ

od 1 lutego 1928 r.

Sprzedż tylko pierwszorzędного towaru po nadzwyczaj niskich cenach.

Piótna bieleńniane dobre gatunki, 71 cm szerokie 130, 145, 1.20	Piótna pościelowe tylko dobre gat. 140 cm szer. 4 00, 3.85, 3.65, 3.50, 3.15 2.45	Firany z metra 70 i 80 cm szer. 1.85, 1.65, 1.40, 1.25, 1.05. 0.75
Piótna bieleńniane dobre gatunki 80 cm szerokie 1.75, 1.65, 1.55, 1.50. 1.35	Piótna pościelowe dobry gatunek 160 cm szer. 4.25 4.10	Firany tiulowe 80 i 190 cm szer. 6.50, 5.75, 5.50, 4.75, 3.90
Piótna bieleńniane dobre gat. 90 cm szer. 2.40 2.30, 2.20 2.10, 2.05, 1.85, 1.75 1.65	Adamaszek obrusowy 140 ctm. szerokości 5.50, 4.90 4.75	Firany odmierzone 48.50, 39.50, 32.50, 23.50, 21.50, 20.50, 18.50, 10.50
Madaplan la gat., 90 i 90 cm szer. 2.85, 2.20 2.00 1.80	Adamaszek pościelowy la gatunek 140 cm szerokości 5.50, 4.90 4.75	Kapy tiulowe dwuspal 89.50
Batyst bieleńniane la gatunek 3.45 3.20 2.90	Ręczniki dobry gatunek . . . 120 1.15	Kapy plkowe białe 8.95
Opal bieleńn. 100 cm szer., la gatunek 3.25	Ręczniki adamaszk. la gatunek 2.50, 1.85 1.55	Bielizna damska w dobrym gatunku po znacznie zniżonych cenach
Dreliszek biały 80 cm szer. 1.95	Chusteczki 0.90, 0.80, 0.50, 0.45 0.40	

Pierze — Puch

2487

KAROL KURTZ NAST.

Założ. 1839 Poznańska 32 Telefon 1210

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe.

Państwowe Nadleśn. Stronno

przejeżdża w drodze licytacji dnia 7. II. 28 r. od godziny 10 ej począwszy w Hotelu p. I. Nowaka w Koronowie

- około 40 m³ brzozy użytkowej I. — IV. kl.
- 15 m³ olszy użytkowej II. - IV. kl.
- 40 mp szczap sosn. użyt.
- 400 mp szczap i wałków opałowych i 500 mp gałęzi I. — III. kl.

za wszystkich leśnictw. Płacić należy bezwzględnie na licytacji. Warunki i sprzedaży ogłosi przed licytacją.

2481 Państwowe Nadleśnictwo.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Nadleśnictwo Państwowe Bydgoszcz powiat Bydgoszcz, sortuje przez licytację w wtorek dnia 7 lutego 1928 r. o godz. 8.30 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25, dla potrzeb lokalnych z wyłączeniem handlarzy, większe ilości

drewna opałowego

(szczapy, wałki, trzebieńka grub. i chróst cienki) oraz 30 m³ drewna użytkowego sosnowego z leśnictw. Stryzek, Bielice, Trzciniec, Biedaszkowo, Przyjezierze i Lochowo.

Warunki sprzedaży ogłosi przed licytacją. Płacić należy natychmiast rachmistrzowi, obecemu przy sprzedaży.

Nadleśniczy Państwowy.

„GRAND CAFE”

Jagiellońska 12. wł. M. Pawłicka Telefon nr. 370. We wtorek, dnia 31-go stycznia 1928 Nadzwyczajny Koncert pod tytułem „NOC WENECKA” Lokal specjalnie udekorowany. — DANCING. W piątek, dnia 3-go lutego 1928 Wielki Koncert „Muzyki Operowej” DANCING W sobotę, dnia 4-go lutego 1928 DANCING.



Lesyna - Mydła
jest to wyrób pierwszorzędny!
Żądajcie wszędzie nasze wyroby!
„LESYNA” Fabryka mydeł dawniej: C. LEMKE i SYN Wejherowo.

Deski do skrzyń

wagonowo lub w mniejszych partjach, każdej grubości, półsuche, długości po 2 mtr., obrzynane i nieobryznane, jakoteż gotowe skrzynie oraz części dostarcza najtaniej

Edw. Rahn, tartak parowy w Zajezierzu, poczta Gniewkowo, pow. Inowrocław telefon Gniewkowo 16. (2922)



Instrumenta muzyczne
wszelkiego rodzaju
po najniższych cenach poleca
FELIKS FRYC
Bydgoszcz, Dworcowa 20.

2 zdolnych formiarzy

dla lejarni naszej, niezonałych, poszukuje zaraz „UNIA”, Zjednoczone Fabryki Maszyn, Sp. Akc. Oddział Chełmno. (2511)

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100%, drożej. Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

Biuro pośrednictwa małżeństw posiadające stosunki we wszystkich sferach, załatwia sprawy matrymonjalne solidnie i dyskretnie. Janina Korab, Bydgoszcz, Paderewskiego 33. (1347)

Krawcowa poleca się w domu i poza domem, tanie ceny, także przyjmuję uczennice do prasowania, kurs 15 zł. Kanałowa 7, Siuchnińska.

KUPNA

Motocykl ca 5 K. M. używany, lecz był w dobrym stanie ewent. kówrzczycepką kupię za go. Akc. Fr. Ochoła, Komaszczyzna. (2501) będąc

POSADY WOLNE

Duet poszukuje się zaraz. „Dom Parkowy”, ul. Św. Trójcy nr. 12 e. (2507)

Siódziarza powozowo przyjmie na stałą pracę. Bydgoskie Zakłady Przemysłu Drzewnego. (2517)

Zaraz zgłosić się może starsza gospodyni na wieś i starszy szwajcary do bydła. Wiadomość u portjera Hotelu Lening. (2500)

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec dobrze zaprowadzony, rutynowany, fachowiec drzewny przyjmie zastępstwo na meble budowlane i pokrewne zawody. Łask. zgłoszenia pod „33” do Dzien. Bydg. (2470)

Służąca sumienna, z dobrymi świadectwami, która do brzoze otuje potrzebna od 1. II. br. Budzińska, ul. Jagiellońska 65/66. (2520)

Kucharki pierwszorzędnej, która się okaże świadectwami restauracyjnymi, poszukuje zaraz, tylko zamiejscowe, Kocerka, Kordeckiego 1. (2499)

Panna umiejąca szyć i robotki ręczne, przyjmie chętnie zajęcie stałe w domach pań. Zgł. do Dzien. Bydg. 2514

Panna w charakterze wyręczycielki, wykształcona i wydoskonalona w swym zawodzie szuka posady. Zgł. do Dz. Bydg. (2513)

POKOJE

Pokój umebłowany. Matejki 6, II piętro lewo. F-1384

Próżny pokoi z kuchnią oddam samotnej osobie za pożyczką 500 zł. Of. do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „L. S. 1405”. (F 1367)

Pokój przy inteligentnej rodzinie. Plac Piastowski 2, III. piętro. (1375)

Pokój do wynajęcia. Warszawska nr. 14, I p. prawo. (F-1365)

Pokoje umebł. Dworcowa 1a, I pr. (F-1372)

Pokój z komf. dla inteligentnej osoby do wynajęcia zaraz. Czeskowskiego 21, parter lewo. (F-1369)

Pokój umebł z niekrępującym wejściem dla inteligent. pana do wynajęcia. Gresa Śniadeckich 33. 1348

Pokój umebł. z całodziennym utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia tylko dla pana. Dworcowa 18 b I p. dom ogrodowy K. Szyne. F-1381

Pokój dobrze umebłowany do wynajęcia. Brunk, ul. Św. Trójcy 12 a. (2516)

Pokój umebłowany do wynajęcia ul. Dworcowa 18b Pielecki (2497)

Umeblowany pokój dla lepszego pana do wynajęcia ul. Kordeckiego 34 a, part. pr. (2468)

Mieszkania mieszkanie, pokój lub 2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza, czynsz za rok zgóry ewtl. przeprowadz. remont. Oferty do Dz. Bydg. pod „P. K. 24” 2518

Portjerstwo 1 pokój dla starszej osoby zamienie na pokój z kuchnią bez portjerstwa. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (1355)



Ś. p.

Maciej Koczorowski

Prezes Rady Nadzorczej Cukrowni Nakło

zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku opatrzony Sakramentami św., dnia 27-go stycznia 1928 r. w rodzinnych dobrach Witosław.

W przedwczynie Zmarłym tracimy prezesa naszej instytucji, którego pamięć pozostanie zawsze żywą między nami.

Zarząd i Rada Nadzorcza Cukrowni Nakło.

2488



Dnia 28 stycznia 1928 r., o godzinie 8 wieczorem, zasnął w Bogu na udar serca, zaopatrzony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

Ś. p.

Józef Dominiczak

w 78 roku życia, o czym krewnych i znajomych zawiadamia w ciężkim smutku pagrażona

Rodzina.

Przytulbie Polskie p. Sołec Kuj., Poznań, Kościerzyna, Skarszewy.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Inowrocławiu odbędzie się w środę, dnia 1 lutego, o godzinie 1/2, z kaplicy cmentarnej.

Msze św. żałobne odprowadzą się w dzień pogrzebu o godzinie 1/9 w Sołcu Kujawskim i o godzinie 1/10 w kościele Serca Jezusowego w Inowrocławiu.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się. (2518)



Dnia 28. bm. zmarła w Warszawie po krótkich cierpieniach

Ś. p.

Zofja Wróblewska-Kuhn

lekarz-dentysta Ambulatorjum Dentystycznego
Kasy Chorych m. Bydgoszczy.

W Zmarłej traci Instytucja jedną z najlepszych sił lekarskich, która swą kilkoletnią gorliwą i sumienną pracą zdobyła sobie zaufanie Zarządu Kasy i pacjentów.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

2521



Dnia 28 stycznia br zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

Ś. p.

Zofja Wróblewska-Kuhn

lekarz-dentysta Kasy Chorych m. Bydgoszczy

przeżywszy lat 40. — W przedwczynie zgłosiła koleżance trącą lekarze-dentystki Kasy Chorych miasta Bydgoszczy towarzyszkę swego zawodu o niezrównanych zaletach duszy, pełną poświęcenia i niestrudzoną pracownicę.

Złożenie zwłok w miejscu wiecznego spoczynku odbędzie się dnia 30 stycznia br w Warszawie, o czym zawiadamiają znajomych i przyjaciół zmarłej pograżeni w smutku

Lekarze-Dentystki Kasy Chorych m. Bydgoszczy.

2522)

Losy

do 4-ej klasy

Loterji Państwowej

1/4 losu złotych 40

1/2 losu złotych 80.

Paweł Kasch,

kolektor, 2508

Gniezno, Tumska 5.

6 fotografii

pocztówkowych 3 zł, 12

amerykańskich 1 zł, portret 2 zł poleca „Wioła”

Sienkiewicza 44. (1373)

Kucharza

poszukuje zaraz (2264

Grand Hotel w Tczewie.

Oferty proszę nadsyłać z

podaniem warunków do

Grand Hotelu w Tczewie.

Jutro otwarcie

naszego składu

(2353)

pianin - gramofonów - instr. muzycznych

przy ul. Dworcowej 90

Upraszamy o lask. zwiedzenie naszej wystawy.

„MUSICA” właśc. B-cia Sokołowsky.



Dnia 28 stycznia o godz. 14-tej zmarł w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek

Ś. p.

Jan Pieczyński

w 90 roku życia. W smutku pograżona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 stycznia o godz. 16-tej z domu żałoby w Nakle. (2512)

Zwapnienie żył.

Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać

bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwym.

Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk, oddz. 216. (25458)

Virisan dla mężczyzn

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnym

osłabieniu, nieprzebytej w swem działaniu. Czerstwość

i siła wraca natychmiast. 60 porcji zł 12,50. Prospekt

w załączeniu. Dr. Malowan i Ska, Gdańsk, oddz. 286.

Nerwow., neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, me-

lancholje, przesył życia, bezsenność, ból głowy, wrażli-

wość nerwów, śledziennice, nerwowe zaburzenia serca

i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego

Słabość nerwów. Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk

Popierajcie „Dziennik Bydgoski”!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. i lamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. i lam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.





